

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Bednarek – Moraś
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gawinek SSO del. Zbigniew Ciechanowicz (spr.)
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Karolina Ernest

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa S. L.

przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w K.

o ustalenie nieważności uchwały

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 20 grudnia 2018 r. sygn. akt I C 256/18

- zmienia zaskarżony wyrok w taki sposób, że oddala powództwo i zasądza do powoda S. L. na rzecz pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w K. kwotę 377 (trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem kosztów postępowania,**
- zasądza do powoda na rzecz pozwanej kwotę 470 (czterystu siedemdziesięciu) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Małgorzata Gawinek Agnieszka Bednarek - Moraś Zbigniew Ciechanowicz

Uzasadnienie wyroku z dnia 22 maja 2019 r.:

Powód S. L., będący właścicielem lokalu położonego na nieruchomości pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K., w pozwie przeciwko tej Spółdzielni domagał się ustalenia nieważności lub nieistnienia uchwały Rady Nadzorczej pozwanej nr (...) z dnia 23 marca 2018r. w sprawie odmowy przyjęcia w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej, a także zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kosztów procesu. Jako podstawę powództwa wskazał art. 189 k.p.c., dodając, że zaskarżona uchwała narusza przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy Prawo spółdzielcze, które zmieniły treść art 1 i 3 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Z treści zmienionych przepisów wynikać ma aktualnie obowiązek pozwanej przyjęcia powoda w poczet członków spółdzielni bez wnoszenia udziałów i wpisowego.

Na rozprawie w dniu 29 października 2018 r. powód sprecyzował swoje żądanie wskazując, że wnosi jedynie o stwierdzenie nieważności uchwały Rady Nadzorczej pozwanej nr (...) z dnia 23 marca 2018 r., zaś stwierdzenie o żądaniu ustalenia nieistnienia uchwały to była jedynie pomyłka pisarska.

Pozwana (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w K. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu. Pozwana przyznała, że z zgodnie z treścią przepisu art. 3 ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Jednakże przyjęcie twierdzenia powoda, że w takiej sytuacji jedynym warunkiem przyjęcia w poczet członków spółdzielni jest złożenie deklaracji bez obowiązku wniesienia wpisowego i udziału oznacza, że przepis art. 3 ust. 3¹ jest niezgodny z art. 2, art. 12 oraz art. 31 ust. 2 Konstytucji RP. Z tych też względów pozwana wniosła o wystąpienie przez sąd w trybie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. z zapytaniem prawnym, co do zgodności tego aktu normatywnego z Konstytucją.

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie ustalił, że uchwała Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. o numerze (...) w przedmiocie odmowy przyjęcia powoda w poczet członków Spółdzielni jest nieważna (pkt I), oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Powyższe rozstrzygnięcie poczyniono w oparciu o następujące ustalenia:

Powód S. L. od 9 listopada 2011 r. był właścicielem mieszkania nr (...) w budynku przy ul. (...) należącym do zasobów pozwanej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) i że lokal ten odziedziczył po zmarłej w dniu (...) r. żonie J. L., która była członkiem Spółdzielni od dnia 30 października 1978 r.

W dniu 25 września 2009 r. na podstawie aktu notarialnego Rep. A nr (...) powód z żoną zawarł z pozwaną umowę ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności w trybie art. 12 ust.1 ustawy o Spółdzielniach mieszkaniowych. S. L. nie zdecydował się na zostanie członkiem Spółdzielni w momencie zawarcia tej umowy, a wysokość udziału członkowskiego wynosiła wówczas 1.276 zł, wpisowe zaś 319 zł a powód nie dysponował w tamtym czasie środkami na uiszczenie tych opłat. Małżonkowie uiszczali opłaty z tytułu użytkowania lokalu mieszkalnego w wysokości jak dla członków Spółdzielni posiadających prawo odrębnej własności ze względu na fakt, że żona powoda była członkiem Spółdzielni. Od śmierci żony powód był już obciążany kosztami jak dla osób niebędących członkami Spółdzielni. Powód odmawiał uiszczania podwyższonych opłat, a Spółdzielnia występowała przeciwko niemu z pozwami o zapłatę. Sąd Rejonowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 14 listopada 2017 r. wydanym w sprawie I C 2566/17 zasądził od powoda na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w K. kwotę 1.376, 25 zł tytułem zaległych opłat. Pismem z dnia 12 lutego 2018 r. powód wniósł do Zarządu pozwanej o przyjęcie go w poczet członków Spółdzielni. Wskazał przy tym takie swoje dane jak imię, nazwisko i adres a także podał że taka deklaracja jest zgodna ze znowelizowaną ustawą o Spółdzielniach mieszkaniowych. Decyzja Zarządu z dnia 19 lutego 2018 r. była odmowna z uwagi na deklarację niespełniającą wymagań z art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze i nieuiszczenie udziału i wpisowego. Rada Nadzorcza utrzymała tę decyzję w mocy wskazując te same powody odmowy przyjęcia w poczet członków.

Sąd ustalił, na podstawie postanowień statutu Spółdzielni, jak dzielone były zgromadzone nadwyżki bilansowe i że przyjęcie na członka jest uzależnione od złożenia deklaracji, która oprócz danych jakie podał powód, wymaga dodatkowo deklaracji ilości udziału. Wysokość wpisowego jest ustalana przez Zarząd Spółdzielni, a wysokość udziału wynosi jednokrotność miesięcznego wynagrodzenia za pracę z ustawy z dnia 10 października 2002 r. a warunkiem przyjęcia w poczet członków Spółdzielni jest wpłacenie wyżej wymienionych składników.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał powództwo wywiedzione z art. 189 k.p.c. przez S. L. za zasadne.

Sąd przyjął, że skoro powód jest właścicielem stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ul. (...), znajdującego się w zasobach administrowanych przez pozwaną spółdzielnię, to ma interes prawny w ustaleniu, że zaskarżona przez niego uchwała Rady Nadzorczej nr (...) jest nieważna albowiem dotyczy jego sfery praw, które zostały zagrożone poprzez naruszenie uprawnień przysługujących powodowi. Pozwana poprzez podjęcie niniejszej uchwały stworzyła zagrożenie dla prawnie chronionych interesów powoda. Pozwana zresztą nie kwestionowała w sprawie interesu prawnego powoda w żądaniu stwierdzenia nieważności uchwały.

Następnie wskazano, że ustawą z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy -Prawo spółdzielcze, która weszła w życie w dniu 9 września 2017 r. doszło do zmiany treści ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, w tym między innymi został dodany art. 1 ust. 9, który wyłącza stosowanie przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze dotyczących udziałów i wpisowego, a także przepisów dotyczących obowiązku złożenia deklaracji w celu przyjęcia w poczet członków spółdzielni, z zastrzeżeniem art. 3. ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który z kolei przewiduje, iż osoba która nabyła prawo odrębnej własności lokalu może być członkiem spółdzielni a właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. W takiej sytuacji przepis art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze stosuje się odpowiednio. Z kolei z treści art. 16 § 1 ustawy Prawo spółdzielcze wynika, iż warunkiem przyjęcia na członka jest złożenie deklaracji. Deklaracja powinna być złożona pod nieważnością w formie pisemnej. Podpisana przez przystępującego do spółdzielni deklaracja powinna zawierać jego imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania, a jeżeli przystępujący jest osobą prawną - jej nazwę i siedzibę, ilość zadeklarowanych udziałów, dane dotyczące wkładów, jeżeli statut ich wnoszenie przewiduje, a także inne dane przewidziane w statucie.

Aktualnie więc właściciele wyodrębnionych lokali mogą, lecz nie muszą być członkami w spółdzielni. Jednakże właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. W takiej sytuacji jest on zobowiązany złożyć deklarację w formie pisemnej, która powinna zawierać jego imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania. Natomiast, z uwagi na fakt, iż przepis art. 16 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych znajduje jedynie odpowiednie zastosowanie, w deklaracji właściciel lokalu nie musi aktualnie wskazywać ilości zadeklarowanych udziałów. Nie powinno budzić wątpliwości, iż odpowiednie stosowanie art. 16 Prawa spółdzielczego powinno się ograniczać do deklarowania przystąpienia do spółdzielni, a pomijać deklarowanie udziałów lub wkładów, gdyż z jednej strony art. 1 ust. 9 u.s.m. wyklucza stosowanie przepisów prawa spółdzielczego dotyczących udziałów, a z drugiej strony nie wydaje się dopuszczalne uzyskiwanie członkostwa przez różnych członków na różnych warunkach tj. kiedy to część miałaby wносить udziały, a część nie.

Skoro zatem powód jest właścicielem stanowiącego odrębną własność lokalu mieszkalnego, to przysługuje mu prawo do uzyskania członkostwa w pozwanej spółdzielni, po złożeniu deklaracji zawierającej imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania oraz wskazującej na wolę przystąpienia do spółdzielni jako członek bez jednoczesnego uiszczenia wpisowego i udziałów. Jak wynika z treści dołączonego do akt wniosku powoda, zawierał ona wszystkie wymagane dla deklaracji prawem elementy, stąd też pozwana spółdzielnia winna przyjąć powoda na członka spółdzielni. Nie złożenie deklaracji na formularzu funkcjonującym w pozwanej spółdzielni, nie dyskwalifikuje oświadczenia powoda, jako skutecznej deklaracji wymaganej przepisami prawa dla wstąpienia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni.

Z uwagi na powyższe, Sąd I instancji uznał, iż uchwała nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. w sprawie odmowy przyjęcia powoda w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej jest sprzeczna z przywołanymi przepisami i powództwo o stwierdzenie jej nieważności uznał za słuszne.

Dodatkowo, Sąd Okręgowy dokonał wykładni przywołanych przez pozwaną przepisów i nie miał wątpliwości co do tego, że znowelizowane przepisy u.s.m. są zgodne z przepisami Konstytucji RP. Uzasadnienie orzeczenia zawierało wywód dotyczący tej kwestii.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Wyrok Sądu I instancji zaskarżyła w całości pozwana Spółdzielnia żądając jego zmiany poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I i II instancji. Z ostrożności procesowej wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania. Dodatkowo złożono wniosek o wystąpienie przez Sąd z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego co do zgodności art. 1 ust. 9 w zw. z art. 3 ust. 3¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. 2018.845 tj. z dnia 2018.05.08) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 20 lipca 2017 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy- Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy- Prawo spółdzielcze (Dz.U. z 2017 r. poz.1596), w zakresie w jakim przyznaje właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni jedynie po spełnieniu warunku w postaci złożenia deklaracji członkowskiej, o której mowa w art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982r. - Prawo Spółdzielcze (Dz.U.2017.1560 tj. z dnia 2017.08.22), bez obowiązku wniesienia wpisowego i udziału, z art. 2, art. 12 oraz art. 32 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a w konsekwencji zawieszenie postępowania sądowego do czasu rozpatrzenia pytania prawnego przez Trybunał Konstytucyjny.

Powód zażądał oddalenia apelacji i obciążenia pozwanej kosztami postępowania, w tym i wydatkami związanymi ze stawiennictwem na rozprawie apelacyjnej.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia w kierunku postulowanym przez pozwaną, jednakże z innych przyczyn, aniżeli objętych zarzutami apelacyjnymi.

Wstępnie wyjaśnienia wymaga, że zakres kognicji sądu odwoławczego został trafnie zdefiniowany w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 stanowiącej, że „Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania”.

W niniejszej sprawie pozwana nieważności postępowania nie zarzucała, a Sąd Apelacyjny z urzędu jej nie stwierdził. Stwierdzono natomiast naruszenie prawa materialnego, lecz nie mieszczące się w zakresie konstytucyjnych wątpliwości wyrażonych w treści apelacji. Przy czym podkreślenia wymaga, że dostrzeżone przez Sąd odwoławczy naruszenie przez Sąd I instancji art. 189 k.p.c. w zakresie jego zastosowania winno być poddane analizie w pierwszej kolejności, aniżeli rozwikłanie zagadnienia związanego z tezą o sprzeczności art. 1 ust. 9 w zw. z art. 3 ust. 3¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1222 z późn. zm. określonej dalej jako u.s.m.) z art. 2, art. 12 oraz art. 32 ust. 2 oraz art. 121 ust. 2 w zw. z art. 118 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jedynie bowiem w sytuacji uznania, że roszczenie powoda znajduje oparcie we wszystkich przesłankach konstrukcyjnych art. 189 k.p.c. należało przejść do analizy wskazanej przez pozwaną kwestii. Brak oparcia żądań powoda w treści art. 189 k.p.c. oznaczał powinność oddalenia przez Sąd jego powództw bez konieczności analizy innych zagadnień.

Powód wskazując na art. 189 k.p.c. domagał się ustalenia nieważności uchwały nr (...) Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 23 marca 2018 r. w sprawie odmowy przyjęcia go w poczet członków spółdzielni mieszkaniowej.

Przyjąć należy, że wyłączenie w stosunku do członka spółdzielni mieszkaniowej lub osoby niebędącej członkiem możliwości kwestionowania na drodze sądowej uchwał organów spółdzielni mieszkaniowej, która nie dotyczy materii wskazanej w przepisach art. 42 § 2, 3 Prawa spółdzielczego, ale stanowiących źródło nałożonych na nich obowiązków lub ograniczających ich prawa oznaczałoby pozbawienie takiego podmiotu ochrony prawnej. A więc byłoby nieakceptowalne z punktu widzenia podstawowych zasad demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji

Rzeczypospolitej Polskiej). W takiej sytuacji przysługuje im, co do zasady, ochrona praw oparta na zasadach ogólnych prawa cywilnego. Mogą zatem kwestionować uchwałę konkretnego organu spółdzielni mieszkaniowej żądając stwierdzenia jej nieważności w trybie art. 58 k.c. w zw. z art. 189 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 marca 2012 r. I ACa 62/12).

Sąd powinien jednak badać z urzędu istnienie interesu prawnego będącego przesłanką skutecznego powództwa o ustalenie opisanego w treści art. 189 k.p.c., w każdym stanie sprawy. Uwzględnienie powództwa o ustalenie mimo braku interesu prawnego powoda oznacza naruszenie istotnego przepisu postępowania (zob. orz. SN z 10.2.1949 r., Po.C 428/48, PiP 1949, Nr 6–7, s. 128, z glosami W. Siedleckiego, tamże, s. 131 i J. Witeckiego, tamże, s. 135 – za tezę trzecią Komentarza do art. 189 KPC red. Zieliński 2017, wyd. 9/Zieliński, SIP Legalis).

Interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Uzależnienie powództwa o ustalenie od interesu prawnego należy pojmować elastycznie z uwzględnieniem celowościowej wykładni pojęcia interesu prawnego, konkretnych okoliczności danej sprawy i od tego, czy w drodze powództwa o świadczenie, czy o ukształtowanie, strona może uzyskać pełną ochronę swoich praw. Poza tym pojęcie interesu prawnego powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądów w celu zapewnienia ochrony prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2014 r., sygn. akt II CSK 687/13).

Lektura uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia skłania do wniosku, że Sąd I instancji przyjął, że zaistniała w sprawie przesłanka w postaci interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności uchwały opisanej pozwem, nie poddając analizie tej kwestii i poprzestając na stwierdzeniu, że interes prawny powoda nie był kwestionowany przez pozwaną. Sąd odwoławczy nie podziela tego zabiegu interpretacyjnego.

Zgodnie bowiem z treścią art. 3 ust. 3¹ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. tj. z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 845), a więc w brzmieniu nadanym Ustawą o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - prawo spółdzielcze z dnia 20 lipca 2017 r. (Dz.U. z 2017 r. poz. 1596) „Członkiem spółdzielni może być osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu. Właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni. Przepis art. 16 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze stosuje się odpowiednio. Osoba, która nabyła prawo odrębnej własności lokalu, zachowuje członkostwo w spółdzielni”.

A zatem w sytuacji w jakiej m.in. znalazł się powód jako właściciel lokalu ustawodawca ustanowił roszczenie o ukształtowanie stosunku członkowskiego nazwane „roszczeniem o przyjęcie w poczet członków spółdzielni”. Roszczenie to nie zostało ograniczone jakimikolwiek terminem, a więc jako mające charakter bezterminowy może być dochodzone w czasie, w którym powodowi przysługuje prawo własności do lokalu położonego w nieruchomości zarządzanej przez spółdzielnię mieszkaniową. Okoliczność ta zresztą była, jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, przez Sąd I instancji dostrzeżona, który stwierdził wprost, że skoro powodowi przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni, to powództwo jest słuszne. W niniejszej jednak sprawie powód nie dochodzi roszczenia o przyjęcie w poczet członków, lecz o ustalenie nieważności uchwały organu spółdzielni o odmowie przyjęcia go do tego grona. Przy czym podstawa powództwa nie może budzić wątpliwości skoro wyartykułowane pozwem żądanie opatrzone zostało adekwatnym do jego treści przepisem prawa materialnego (art. 189 k.p.c.).

Wskazać należy na istotną różnicę między dwoma powództwami: przy pomocy powództwa o ustalenie poszukujący ochrony prawnej ogranicza się do samego ustalenia istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego bez nakładania jakichkolwiek obowiązków na stronę przeciwną, a przy pomocy powództw kształtujących dochodzi do przekształcenia istniejącego stosunku prawnego przez jego utworzenie, zmianę lub zniesienie (zob. „Powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego” Piotr Osowy, 2015 - za SIP Legalis Rozdział 3 § 6 Analiza elementów powództwa). Powództwo o ukształtowanie różni się w stosunku do powództwa o ustalenie tym, że powód nie potrzebuje wykazywać swego

interesu prawnego, jaki ma we wniesieniu powództwa, wystarczy tu legitymacja powoda wynikająca z przepisów prawa materialnego, względnie także z przepisów prawa procesowego, gdy chodzi o powództwa zmierzające do ukształtowania nowej sytuacji procesowej (zob. wyroki SN: z 8.11.2005 r., I CK 157/05, czy z 6.8.2014 r., I CSK 559/13).

Możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie czy ukształtowanie co do zasady wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego (orz. SN z 13.4.1965 r., II CR 266/64; wyr. SN z 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00; post. SN z 29.10.2009 r., III CZP 79/09).

Tym niemniej w sytuacji, gdy ustalenie takie zapewni w większym stopniu ochronę praw powoda niż orzeczenie zobowiązujące do świadczenia czy kształtujące orzecznictwo sądowe wskazuje na jego dopuszczalność. Ograniczanie możliwości wystąpienia z powództwem o ustalenie w takich sytuacjach byłoby sprzeczne z jego celem, którym, jak się podkreśla, jest zapewnienie skutecznej ochrony prawnej realizowanej w ramach szeroko pojmowanego dostępu do sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., II PK 179/13).

Tytułem zilustrowania konieczności kazuistycznego podejścia do poszczególnego przypadku wskazać należy stan faktyczny zaistniały w sprawie zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2018 r. o sygn. akt II CSK 371/17, gdzie uznano, że do zbiegu roszczeń w zakresie powództw z art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (t.j. Dz.U. z 2017 r. poz. 1007 ze zm.) i art. 189 k.p.c. dochodzi jedynie wtedy, gdy powództwo z art. 10 ustawy w całości zaspakaja interes powoda, zaś w analizowanym przypadku interes prawny powoda nie sprowadzał się jedynie do usunięcia skutków ujawnienia pozwanej, jako właściciela nieruchomości w księgach wieczystych. W zakresie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, które zostało zbyte, z uwagi na rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych, na potrzeby rozliczeń między stronami, bardziej optymalnie interesy powoda zabezpiecza powództwo z art. 189 k.p.c. W stosunku do pozostałych nieruchomości (nieobjętych sporem), uzyskanie wyroku ustalającego pozwala na umowny podział majątku, jak również zapewnia prejudykat na potrzeby sądowego podziału majątku. Ponadto, powód w oparciu o wyrok ustalający nieważność umowy przenoszącej własność nieruchomości może uzyskać wpis swojego prawa w księdze wieczystej, jeżeli w chwili dokonywania wniosku o wykreślenie dotychczasowego wpisu rzeczywisty stan prawny nieruchomości jest zgodny ze stanem wynikającym z wpisu dokonanego przed zawarciem umowy.

Odpowiadając zatem na pytanie dotyczące tego czy powództwo o ustalenie wywiedzonego w niniejszej sprawie roszczenia zapewni powodowi bardziej efektywną ochronę prawną aniżeli skorzystanie ze środka prawnego opisanego w art. 3 ust. 3¹ u.s.m. wskazać należy, że ustalenie nieważności uchwały rady nadzorczej pozwanej spółdzielni nie zakończy definitywnie sporu między stronami. Zaspokojenie interesów powoda nastąpi wówczas, gdy powód stanie się członkiem pozwanej Spółdzielni. Uwzględnienie roszczenia o ukształtowanie prawa wskazane w powyższym przepisie zakończy spór co do tej kwestii w sposób definitywny, gdyż prawomocne orzeczenie sądowe doprowadzi do zadzierzgnięcia między stronami stosunku członkostwa. Jednocześnie ani Sąd I instancji, ani przede wszystkim powód, nie wskazali jaki interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zaskarżaniu uchwały opisaną pozwem ma powód, oprócz wyeliminowania jej z obrotu prawnego.

Jest oczywiste dla Sądu odwoławczego, że o wyborze efektywnego, z punktu widzenia zamierzonych celów, środka ochrony prawnej decyduje wyłącznie zainteresowany, a nie jego przeciwnik procesowy, czy sądy rozstrzygające spór. Nie jest więc objęta kognicją Sądu ocena czy i jaki użytek z uzyskanego orzeczenia poczyni powód w przyszłości, lecz skoro kwestia interesu prawnego związanego z możliwością wytoczenia powództwa o ustalenie ma charakter materialny, co wprost wynika z treści art. 189 k.p.c., to obowiązkiem sądów jest badanie jego zaistnienia, a w przypadku braku uznanie niesłuszności powództwa.

Nie sposób nie dostrzec tego, co również wpływa na sposób postrzegania tego czy powód posiada czy też nie interes prawny w wywodzeniu powództwa o ustalenie, że Spółdzielnia mieszkaniowa jest zrzeszeniem osób o charakterze samorządnym i dobrowolnym (art. 1 § 1 Prawa Spółdzielczego), więc chociaż co do zasady każdy ma prawo ubiegania się o członkostwo w spółdzielni, jednak spółdzielnia może odmówić przyjęcia kandydata w poczet członków i w zasadzie będzie to decyzja arbitralna, gdyż ustawa Prawo spółdzielcze czy analizowana Ustawa o spółdzielniach

mieszkaniowych nie przewiduje generalnego roszczenia o przyjęcie w poczet członków spółdzielni, które mogłoby być realizowane na drodze sądowej w przypadku odmowy. Zasada ta doznaje wyjątków dopiero wówczas, gdy wyraźny przepis szczególny roszczenie takie przewiduje, albo gdy wynika ono z postanowień statutu lub umowy zawartej przez spółdzielnię (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: dnia 29.4.2003 r., V CKN 161/01, z dnia 2.2.1968 r., I CR 652/67, czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 stycznia 2017 r. I ACa 789/16 oraz Komentarz do art. 1 Prawa Spółdzielczego pod red. Osajda 2018, wyd. 2/Królikowska za SIP Legalis).

Takim przepisem będzie art. 3 ust. 3¹ zd. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (tj. z dnia 13 kwietnia 2018 r. Dz.U. z 2018 r. poz. 845), stanowiący, że „Właścicielowi lokalu, który nie jest członkiem spółdzielni, przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet członków spółdzielni”.

Marginalnie tylko zauważyć wypada, że co prawda punktem wyjścia dla uchwalenia ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo Spółdzielcze (Dz. U. z 2017 r., poz. 1596) był projekt opracowany przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa, zawarty w druku sejmowym nr 1624, który po uchwaleniu w dniu 7 lipca 2017 r. przez Sejm, został następnie istotnie zmodyfikowany na skutek poprawek wprowadzonych przez Senat RP, w tym poprzez wprowadzenie poprawki dotyczącej art. 3 ust. 3¹ zd. 2 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ale nie sposób nie dostrzec tego, że z treści tej ustawy nie zostały wyeliminowane przepisy art. 23 ust. 2 o brzmieniu „Spółdzielnia nie może odmówić przyjęcia w poczet członków niebędącego jej członkiem właściciela lokalu podlegającego przepisom ustawy, w tym także nabywcy prawa odrębnej własności lokalu, spadkobiercy, zapisobiercy i licytanta, z zastrzeżeniem art. 3”.

Jakkolwiek zatem by wyglądała interpretacja zależności między treścią cytowanych przepisów (tj. art. 3 ust. 3¹ zd. 2 oraz art. 23 ust. 2 u.s.m.), to z obydwu wynika to, że właścicielowi lokalu mieszkalnego niebędącego członkiem spółdzielni przysługuje roszczenie o przyjęcie w poczet jej członków. Co do zasady zatem konstytucyjność art. 3 ust. 3¹ u.s.m. nie może budzić wątpliwości. Dodać należy, że z treści uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 5 lutego 2015 r. (K 60/13) wprost wynika, że Trybunał nie wykluczył możliwości uzyskania statusu członka spółdzielni przez właścicieli odrębnych lokali, zaś za odrębną kwestię uznano zasady i wysokości wymaganego przez spółdzielnie wpisowego i udziałów. Dodać należy, że w ocenie Trybunału „z chwilą złożenia deklaracji spełniającej wymagania formalne przewidziane w ustawie należy łączyć obowiązek spółdzielni przyjęcia podmiotu wnoszącego w poczet jej członków, a tym samym korzystanie z pełni praw korporacyjnych. Nie znosi to roszczenia spółdzielni o wniesienie udziałów, wpisowego lub innych świadczeń określonych w deklaracji członkowskiej w późniejszym okresie, jeżeli podmiot przystępujący nie był w stanie uiszczyć ich w chwili złożenia deklaracji. Z uwagi na występujące w praktyce funkcjonowania niektórych spółdzielni nadużycia prawa w ograniczaniu przyjmowania w poczet członków przez swobodne kształtowanie wysokości i liczby udziałów, Trybunał dostrzega także konieczność wprowadzenia przez ustawodawcę regulacji dotyczących zasad określania liczby i wysokości udziałów”.

Mając na uwadze powyższe rozważania zaskarżone orzeczenie należało w trybie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić i powództwo oddalić, zaś w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c. powoda obciążyć kosztami postępowania pierwszoinstancyjnego poniesionymi przez pozwaną w postaci wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego w stawce minimalnej tj. w kwocie 360 zł (§ 8 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1880 ze zm.) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Rozstrzygnięcie co do meritum determinuje treść orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Powód przegrał niniejsze postępowanie, a zatem na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. należało go obciążyć tymi kosztami w postaci wynagrodzenia pełnomocnika ustalonego w stawce minimalnej tj. w kwocie 270 zł (§ 8 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 wskazanego wyżej rozporządzenia) oraz obowiązkiem zwrotu opłaty od apelacji w kwocie 200 zł. Sąd odwoławczy nie uwzględnił więc wniosku powoda o zwrot kosztów podróży na rozprawę odwoławczą.

Małgorzata Gawinek Agnieszka Bednarek – Moraś Zbigniew Ciechanowicz